

# Mister Dex, By

1. Lipiec w&#281;druje po jeziorach  
noc&#261; podziwia koncert &#380;ab.

Na dzikiej pla&#380;y znowu sami

B&#322;ogo ukryci po&#347;r&#oacute;d traw.

I nikt nie my&#347;li co b&#281;dzie potem,

kiedy powrot&#oacute;w przyjdzie czas,

wstyd ukryjemy pod &#380;&#oacute;&#322;tym namiotem

&#347;wiadkiem nam b&#281;dzie ca&#322;y las

Ref. B&#261;d&#378; tylko m&#oacute;j- tak m&#oacute;wi&#322;a&#;

jak Anio&#322; Str&#oacute;&#380; mnie chroni&#322;a&#347;

tyle rado&#347;ci mia&#322;a&#347; na twarzy

by&#322;a&#347; mi s&#322;o&#324;cem na mojej pla&#380;y, na mojej

2. &#379;agle &#322;opoc&#261; nam na wietrze

ty brzoskwiniowe cia&#322;o masz,

czekam co nam si&#281; zdarzy jeszcze

i do twej twarzy tul&#281; twarz.

Nikt ju&#380; nie my&#347;li co b&#281;dzie potem

kiedy powrot&#oacute;w przyjdzie czas

zn&#oacute;w odjedziemy wieczorem w sobot&#281;,,

na po&#380;egnanie u&#347;miech dasz

Ref. B&#261;d&#378; tylko m&#oacute;j- tak m&#oacute;wi&#322;a&#;

jak Anio&#322; Str&#oacute;&#380; mnie chroni&#322;a&#347;

tyle rado&#347;ci mia&#322;a&#347; na twarzy

by&#322;a&#347; mi s&#322;o&#324;cem na mojej pla&#380;y, na mojej